

BARBARA JANKOWSKA*

BRANŻA JAKO MEZOSYSTEM GOSPODARCZY¹

WSTĘP

Na gruncie szeroko rozumianych nauk ekonomicznych daje się zaobserwować dążenie do wyjaśniania i opisu coraz to nowych zjawisk, struktur i obiektów występujących w rzeczywistości gospodarczej. Swego rodzaju novum stanowi m.in. branża jako jedna ze struktur bądź inaczej, jeden z podmiotów nowego poziomu analizy w ekonomii, a mianowicie poziomu mezoekonomicznego.

Sformułowanie sensownych teorii, tak o wydźwięku pozytywnym jak i normatywnym, w odniesieniu do branży, wymaga wyjścia od pewnych założeń na temat tej rzeczywistości.

W artykule autorka podejmuje próbę wyjaśnienia, czy branży rzeczywiście istnieją, a więc czy można je określić mianem bytów realnych czy też należy je traktować tylko i wyłącznie jako pewien twór, konstrukcję poznawczą. Pomocne w rozwikłaniu tego problemu okazują się niektóre ustalenia poczynione na gruncie ontologii, aczkolwiek autorka jest w pełni świadoma, że problemów poziomu mezoekonomicznego, na którym umiejscawiane są branże nie można bezkrytycznie rozpatrywać w kategoriach ogólnofilozoficznych.

DUALNA NATURA BRANŻY

Zagadnienia dotyczące branży są podejmowane przede wszystkim przez przedstawicieli ekonomii branży. W tradycji amerykańskiej mówi się o *industrial organization*, *theory of industry organization*, a w tradycji brytyjskiej o *industrial economics*, co należy rozumieć jako „teorię organizacji branży” lub „ekonomię branży”. Słowo *industrial* nie oznacza jednak, że badania nad podejmowaną kwestią ogranicza się do problematyki przemysłu. *Industrial* należy rozumieć jako branżowy i dlatego utożsamianie nurtu *industrial organization* tylko i wyłącznie z ekonomiką przemysłu jest nieuzasadnionym zawężaniem przedmiotu jej zainteresowań. Skoro istnieje subdyscyplina nauk ekonomicznych, stawiająca w centrum zainteresowania branżę, warto zastanowić się, czy interesujący się nią ekonomiści bada-

* Barbara Jankowska jest doktorantką na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.

¹ Prezentowany artykuł stanowi rozwinięcie rozważań wcześniej podejmowanych na temat branży na łamach „Gospodarki Narodowej”. Por. M. Gorynia, B. Jankowska, E. Maślak, *Branża jako przedmiot badań w ekonomii*, „Gospodarka Narodowa” 2000, nr 3.

ją pewien agregat będący tylko i wyłącznie prostą sumą pojedynczych przedsiębiorstw, czy może ich przedmiot badania stanowi całkiem nowy obiekt, dla którego poznania nie sposób ograniczyć czynności badawcze tylko i wyłącznie do pojedynczych podmiotów gospodarczych. Chęć rozwikłania powyższego dylematu skłania ku wysunięciu kilku tez.

Teza I Branża jako byt realny daje się wyodrębnić jako pewna całość poprzez odpowiednie akty poznania i sama w sobie zawiera podstawę tego wyodrębnienia.

Problem wyodrębniania branży określa się w literaturze mianem delimitacji². W nakreślaniu jej granic pomocne są ustalenia dotyczące ontologii całego Wszechświata sformułowane na gruncie ogólnej koncepcji systemów. Wszechświat to system posiadający dwa wymiary: poziomy i pionowy. Jego cechą charakterystyczną jest porządek hierarchiczny. Na najniższym poziomie znajdują się cząstki elementarne, jądra atomów, cząsteczki, związki wielocząsteczkowe, wyżej struktury międzycząsteczkowe i międzykomórkowe, wreszcie komórki, organizmy i organizacje ponadindywidualne³. Wydaje się, że do tych ostatnich można by zaliczyć gospodarki narodowe, które znów składają się z branż, a branże z przedsiębiorstw. Podsumowując należy stwierdzić, że Wszechświat to pewien nadsystem, gospodarki narodowe to systemy, a branże to ich podsystemy. Podział taki można by w zasadzie prowadzić, aż do poziomu pojedynczej jednostki ludzkiej, a nawet poziomu cząstek elementarnych. Każdy bowiem system dzieli się w sposób rekurencyjny na podsystemy.

Jeśli chodzi o pionowy wymiar delimitacji to branże umieszcza się pomiędzy gospodarką (poziom makro) a przedsiębiorstwem (poziom mikro), a więc na poziomie mezo. Natomiast odnośnie do wymiaru poziomego, którego zdefiniowanie oznacza przyjęcie kryterium, na podstawie którego dane przedsiębiorstwo trafi do branży X, a nie do branży Y, można znaleźć w literaturze kilka propozycji. Niektórzy ekonomiści kładą akcent na stronę podażową gospodarki, inni na stronę popytową.

A. Marshall postulował, aby za kryterium delimitacji przyjąć homogeniczność technologii produkcji. Według Marshalla ułatwiłoby to przedsiębiorcom zakreślenie obszaru konkurowania. Do tej samej branży należałyby wtedy przedsiębiorstwa wytwarzające produkty o takich samych charakterystykach technicznych⁴. W centrum zainteresowania znalazła się więc strona podażowa gospodarki. Koncepcja Marshalla pomijała jednak fakt, że dobra mogą być w stosunku do siebie substytutami i jednakowe produkty mogą być wytwarzane przy użyciu różnych technologii. Pojawiły się więc koncepcje opozycyjne i komplementarne w stosunku do marszallowskiej.

² Por. M. Gorynia, *Delimitacja mezosystemów gospodarczych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1993, nr 2.

³ Por. L. von Bertalanfy, *Ogólna teoria systemów*, PWN, Warszawa 1984, s. 58.

⁴ Por. A. Marshall, *Principles of Economics*, Macmillan, London 1972.

Oponenti Marshalla zwrócili uwagę na stronę popytową gospodarki. Natomiast koncepcje komplementarne uwzględniły przestrzenny wymiar procesów konkurencji⁵.

Koncepcje opozycyjne poszły w kierunku poszerzenia pojęcia branży. Wśród nich znalazły się definicje branży według E. H. Chamberlina, J. Robinsona, A. von Stackelberga, L. Abbotta, J. S. Baina i M. E. Portera. Uwzględnili oni możliwości substytucji między dobrami i zwrócili uwagę na potrzeby odbiorców. Chamberlin, budując model konkurencji monopolistycznej posłużył się pojęciem grupy konkurujących ze sobą firm (*competing group of firms*) – producentów bliskich substytutów, którzy tworzyli określoną branżę⁶. Robinson wykorzystwała z kolei pojęcie luki substytucyjnej. Całość towarów na rynku tworzy łańcuch substytucji, który w niektórych miejscach jest poprzerywany – tam występują luki substytucyjne⁷. Do jednej branży trafiają przedsiębiorstwa oferujące produkty występujące w nieprzerwanym łańcuchu substytucyjnym. W jednym łańcuchu znajdują się produkty zaspokajające tę samą potrzebę, abstrahuje się od zastosowanej technologii i charakterystyk produktu. Podobnie Stackelberg, do jednej branży zaliczył przedsiębiorstwa, których produkty zaspokajają takie same potrzeby⁸. Definiując branżę, wskazał na związek pomiędzy nią a rynkiem. Wykazywał, że całościowy rynek jest rynkiem niedoskonałym, składającym się z wielu rynków doskonałych. Branża to właśnie taki rynek doskonały, charakteryzujący się homogenicznym popytem. Podobnie dla Abbotta, pojęcie branży jest tożsame z pojęciem rynku branżowego, który jest wydzielany na podstawie zdolności do zaspokajania pewnej elementarnej potrzeby⁹. Bain stwierdził, że granice rynku branżowego wyznacza wysoki współczynnik elastyczności krzywej¹⁰. Porter twierdzi, że określoną branżę tworzą producenci substytutów¹¹.

Przedstawiciele ekonomii branży nie są zgodni, co do tego, jak powinno się definiować branżę. Jedni twierdzą, że branża to pewien zbiór firm oferujących identyczne produkty, inni pojmują branżę jako rynek branżowy¹². Koncepcja Marshalla mieści się w ramach pierwszego stanowiska, natomiast koncepcje pozostałe, kładące nacisk na stronę popytową należy zaliczyć do drugiego. Adekwatność koncepcji w stylu marshallowskim podważa fakt, że firmy nie zawsze sprzedają produkty będące bliskimi substytutami

⁵ Z punktu widzenia celu tego opracowania, jakim jest wykazanie, że branże są bytami w sensie ontologicznym, rozważania zostaną ograniczone do koncepcji opozycyjnych. Kryterium przestrzenne delimitacji jest niekiedy wykorzystywane z kryteriami wydzielenia branż zaproponowanymi przez Marshalla i jego oponentów, tak więc jest tylko uzupełnieniem, dodatkiem do ich koncepcji, dlatego autorka pozwala sobie na ich pominięcie.

⁶ Por. D. A. Hay, D. J. Morris, *Industrial Economics. Theory and Evidence*, Oxford University Press, Oxford 1979, s. 10.

⁷ Por. J. Robinson, *The Economics of Imperfect Competition*, London 1969, s. 17.

⁸ Por. H. von Stackelberg, *Marktform und Gleichgewicht*, Wien-Berlin 1934, s. 29.

⁹ Por. L. Abbott, *Qualität und Wettbewerb*, München 1958, s. 96.

¹⁰ Por. J. S. Bain, *Industrial Organization*, John Wiley and Sons, New York 1959, s. 6 - 7.

¹¹ Por. M. E. Porter, *Choix Stratégiques et Concurrence*, „Economica”, Paris 1982, za: M. Gorynia, *Teoria regulacji mezosystemów gospodarczych a transformacja postsocjalistycznej gospodarki polskiej*, AE Poznań 1995, s. 26.

¹² Por. J. Devine, R. M. Jones, N. Lee, W. J. Tyson, *An Introduction to Industrial Economics*, George Allen and Unwin Ltd., London 1976, s. 31 - 32.

dla klientów należących do różnych rynków geograficznych. Wówczas pojęcie branży jest oczywiście szersze od pojęcia rynku. Poza tym produkty oferowane na tych samych rynkach, a więc konkurujące ze sobą mogą być wytwarzane przez różne branże w rozumieniu Marshalla, wykorzystujące np. odmienne procesy produkcyjne czy surowce.

Jednak oponentom pojmowania branży w sensie marshallowskim również nie udało się stworzyć definicji branży wolnej od wad. Dokładne nakreślenie granic rynku branżowego okazało się zadaniem niezwykle trudnym ze względu na duże zróżnicowanie produktów i bardzo różne pojmowanie substytucyjności przez konsumentów. Kolejnym problemem był brak danych statystycznych zbieranych w przekroju branż jako rynków branżowych.

Różności odnośnie do definiowania branży skłaniają ku traktowaniu i zaprezentowanych podejść jako stanowisk komplementarnych. Cel badania powinien dyktować wybór którejkolwiek z koncepcji. Jednak trzeba zauważyć, że mimo pewnych różnic, koncepcje te mają jedną zasadniczą cechę wspólną. Każda z nich utożsamia branżę z grupą przedsiębiorstw wyodrębnionych według określonego kryterium, które to kryterium natychmiast sygnalizuje występowanie pewnych powiązań między zaliczonymi do branży przedsiębiorstwami.

Teza II Branża jako pewna całość i jedność swych elementów – przedsiębiorstw, organizacji branżowych winna być traktowana jako realny przedmiot wyższego rzędu w stosunku do mikropodmiotów – uczestników branży.

Teza III Branża, podobnie jak jej elementy posiada określoną strukturę, którą tworzą uczestnicy branży wraz z powiązaniem, które pomiędzy nimi występują.

Teza IV Powiązania (wchodzenie w określone relacje) między częściami składowymi branży oraz pomiędzy całą branżą a jej uczestnikami, ujawniają się w drodze oddziaływań pomiędzy wyżej wspomnianymi.

Tezy: druga, trzecia i czwarta są ze sobą ściśle powiązane, dlatego warto je rozpatrywać łącznie. Pomocne okazują się tutaj ustalenia poczynione przez J. Lipca¹³. Jedną z jego definicji człowieka jako bytu okazuje się być przydatna w rozważaniach nad branżą¹⁴. Byt istnieje jako całość i jedność swych elementów, które z kolei posiadają swoje elementy i każdy z obiektów jest obiektywnym związkiem obiektów bezpośrednio niższego od siebie rzędu, a różnorodne właściwości różnych obiektów są wynikiem ich różnej obiektywnej struktury¹⁵. Struktura przedmiotu realnego wyraża się w związkach zachodzących między częściami (e_1 , e_2) całości (P), co oznacza występowanie takich wzajemnych oddziaływań pomiędzy e_1 , e_2 , że obiekt P

¹³ Por. J. Lipiec, *Ontologia świata realnego*, PWN, Warszawa 1979, s. 74.

¹⁴ Ibidem, s. 48.

¹⁵ Ibidem. Obiektywny oznacza rzeczowy, niezależny od czyjejkolwiek świadomości.

z nich złożony jest pewną ontyczną całością¹⁶. Interakcje pomiędzy elementami całości powodują, że owe elementy ujawniają nowe cechy. W ten sposób powstają charakterystyki całości różne od charakterystyk części składowych. Pewna całość istniejąca realnie, uzależnia więc swoje elementy od siebie. Gdyby istniały one niezależnie od niej bądź poza nią ujawniłyby inne, nowe właściwości swej struktury. J. Lipiec podkreśla, że obok kategorii rzeczy, które są przedmiotami realnymi współwystępują relacje. Każda rzecz (całość) stanowiąca względnie trwałą strukturę swych elementów wchodzi w określone relacje, a więc zachowuje się w pewien sposób, oddziałuje na inną rzecz (całość). Podobnie się dzieje w przypadku części składowych tej rzeczy (elementów całości). Byty realne są więc zdolne do podmiotowania i przedmiotowania relacjom¹⁷. Wchodzenie w relacje przejawia się we wspomnianych oddziaływaniach, które polegają na przekazywaniu materii, energii, informacji, a ich rezultatem są zmiany własności przedmiotów realnych¹⁸.

Branże mają budowę hierarchiczną. Strukturę branży tworzą przedsiębiorstwa i organizacje branżowe wraz z powiązaniem, które pomiędzy nimi występują. Podobnie w przypadku uczestników branży – przedsiębiorstwa i organizacje branżowe składają się z ludzi oraz zasobów materialnych, niematerialnych, technologicznych i finansowych zespolonych w jedną całość za pomocą więzi organizacyjnych. Określone złożenie i powiązanie ze sobą ich części składowych – wspomnianych zasobów, determinuje cechy uczestników branży – przedsiębiorstw, organizacji branżowych. Podobnie w przypadku branży, można powiedzieć, że funkcjonowanie przedsiębiorstw i organizacji branżowych w ramach jednej całości, jaką jest branża, pozwala ujawnić się niektórym z ich własności.

Istnienie powiązań wewnątrz branży, dzięki którym stanowi ona określoną całość ujawnia się w drodze wzajemnych oddziaływań pomiędzy uczestnikami branży oraz branżą jako całością a jej uczestnikami. Jeśli utożsamiamy branżę np. z grupą przedsiębiorstw oferujących substytuty, to z pewnością są to firmy konkurujące ze sobą, a więc oddziaływujące na siebie za pomocą stosowanych strategii konkurencji. Oferowanie substytutów nie wyklucza wystąpienia poza walką konkurencyjną także kooperacji w niektórych obszarach działania przedsiębiorstw. Ta ze swej istoty wiąże się z przepływem informacji, a niekiedy nawet materii w postaci np. środków produkcji. Tak więc, dwa podstawowe rodzaje oddziaływań pomiędzy uczestnikami branży to walka konkurencyjna i kooperacja.

Teza V Oddziaływania prowadzą do ujawnienia się nowych cech uczestników branży oraz kreują cechy branży jako całości.

W wyniku interakcji uczestnik branży – uczestnik branży oraz branża – uczestnicy branży ujawniają się nowe (tzn. takie, dla których wystąpienia

¹⁶ Ibidem, s. 52.

¹⁷ Ibidem, s. 64 - 65. Lipiec używa określeń „być podmiotem” i „być przedmiotem” zamiennie z określeniami odpowiednio podmiotować i przedmiotować, które wg niego wyraźniej i mocniej ujmują aktywny i dynamiczny charakter obiektów oddziałujących.

¹⁸ Por. L. Krzyżanowski, *Podstawy nauki zarządzania*, PWN, Warszawa 1985, s. 129.

konieczne jest egzystowanie danego przedsiębiorstwa w branży) cechy przedsiębiorstw branżowych, jak: wielkość potencjału konkurencyjnego, posiadana przewaga konkurencyjna czy preferowane instrumenty konkurowania, a więc wykorzystywana strategia konkurencji.

Ogólnie rzecz ujmując, powiązania między przedsiębiorstwami w branży mają charakter więzi realnych oraz więzi regulacyjnych. Pierwsza kategoria powiązań wyraża się w przepływie towarów, usług i informacji pomiędzy firmami w branży. Natomiast druga kategoria więzi ujawnia się we wzajemnym wpływie mikropodmiotów na swoje posunięcia, co dokonuje się poprzez stosowane strategie.

W sferze regulacyjnej ujawniają się także interakcje cała branża – przedsiębiorstwa. Sprowadzają się one do oddziaływania przez samorząd branżowy i ustalone w danej branży reguły gry na posunięcia i decyzje podmiotów gospodarczych.

Branża wpływa na swoich uczestników również poprzez swoje cechy. Struktura i koncentracja w branży kształtują natężenie procesów konkurencyjnych oraz kooperacyjnych w branży. Liczba i siła poszczególnych mikropodmiotów tworzących branżę determinuje decyzje cenowe pojedynczych przedsiębiorstw¹⁹.

Jeśli chodzi o cechy branży, to dają się tutaj wyróżnić dwie kategorie. Pierwsza kategoria to cechy, które można przypisać przedsiębiorstwom, można zredukować do poziomu mikroekonomicznego, np. efektywność czy rentowność. Druga to charakterystyki typowe dla poziomu mezoekonomicznego, które co prawda zasadzają się na posunięciach uczestników branży, ale nie można im tych cech przypisać. Należy tutaj wymienić: bariery wejścia do i wyjścia z branży, strukturę – organizację branży od konkurencji doskonałej po monopol, „umieralność” firm w branży, zjawisko rent-seeking w branży, funkcjonowanie lobby branżowego. W przypadku cech branży, które dają się sprowadzić do poziomu przedsiębiorstwa trzeba zaznaczyć, że nie są one prostą sumą charakterystyk przedsiębiorstw branżowych, gdyż oddziaływania pomiędzy uczestnikami branży stwarzają warunki do wystąpienia efektu synergii, którego istnienie powoduje, że np. wyniki osiągnięte przez dwóch kooperantów w branży nie odpowiadają sumie wyników odnoszonych przez każdego z nich z osobna. Poza tym dzięki występowaniu swego rodzaju dodatnich efektów zewnętrznych, branża jako całość może być postrzegana jako bardziej efektywna czy atrakcyjna niżby to wynikało z monitoringu efektywności i wizerunku poszczególnych firm-uczestników branży. Nowowchodzącym jest znacznie łatwiej neutralizować dużą siłę przetargową nabywców, jeśli podejmują aktywność gospodarczą w branży dobrze postrzeganej przez klientów, co może być jednym z namacalnych rezultatów występowania dodatnich efektów zewnętrznych.

Teza VI Branża jako całości można przypisać atrybuty bytu realnego.

Za traktowaniem branży jako bytu realnego przemawiają też następujące jej charakterystyki: obiektywność, tzn. przedmiotowość, konkretność,

¹⁹ Por. D. A. Hay, D. J. Morris, op. cit., Chapter 4, 5.

którą niekiedy określa się właśnie realnością, samoistością, samodzielnością, pochodność i zależność bytowa²⁰. Takie atrybuty przypisuje się obiektom ontycznym (przedmiotom bytu realnego). Spróbujmy więc znaleźć odniesienie cech obiektów ontycznych do branży:

- obiektywność można zdefiniować na dwa sposoby. Po pierwsze, istnienie obiektywne to istnienie niezależne od świadomości podmiotu poznającego. Po drugie, istnienie obiektywne to istnienie na zewnątrz podmiotu, przeciwstawiane mu, bez względu na to, czy jest ono niezależne, czy zależne od jego świadomości. Branże istnieją w sposób obiektywny, gdyż funkcjonowanie przedsiębiorstw, organizacji branżowych i występowanie zaprezentowanych wcześniej oddziaływań jest niezależne od woli badacza;
- konkretność oznacza, że przedmiotami realnymi są tylko przedmioty uposażone materialnie, określone fizykalnie, czasowo i przestrzennie. Można zauważyć, że zarówno uczestnicy branży, jak i powiązania między nimi wyrażające się w określonych interakcjach są określone fizykalnie, czasowo i przestrzennie. Uczestnicy branży są ciałami fizycznymi występującymi w określonym czasie i miejscu. Podobnie oddziaływania, jak wcześniej wspomniano polegają na przekazywaniu materii, energii-bodźców i informacji w oznaczonym czasie i miejscu;
- definicję bytowej samoistości znajdziemy u R. Ingardena: „coś istnieje samoistnie (jest bytowo autonomiczne) – jeżeli samo w sobie ma swój fundament bytowy. Ma zaś w sobie taki fundament, jeżeli samo w sobie jest immanentnie określone”. Natomiast mówi się, że „...przedmiot jest bytowo samodzielny, jeżeli jego istnienie nie jest [...] koniecznym współistnieniem w obrębie jednej całości z jakimś innym przedmiotem”. Przedmioty samodzielne mogą ze swej istoty wymagać, dla swego istnienia, istnienia jakiegoś innego przedmiotu bytowo samodzielnego, wówczas są od niego zależne. Jak wcześniej sygnalizowano, branże mają same w sobie fundament bytowy i ich występowanie nie jest koniecznym, współistnieniem w obrębie jednej całości z czymś innym. Tak więc należy im przypisać atrybut samoistości i samodzielności. Nie można, co prawda zaprzeczyć, że branże jako pewne zbiory przedsiębiorstw mogą istnieć bez tych przedsiębiorstw, ale ze względu na występowanie interakcji wewnątrzbranżowych, które są nieodłącznym elementem branży i charakterystyk branży, nieuzasadnionym jest twierdzenie, że branże istnieją zależnie od przedsiębiorstw, a więc inaczej, że branże nie istnieją poza przedsiębiorstwami, które je tworzą;
- jeśli chodzi o kolejny atrybut, a mianowicie pochodność, L. Krzyżanowski słusznie zauważa, że przedmioty realne, którymi zajmuje się nauka zarządzania, a nawet idąc szerzej, ekonomia [B.J.] są zawsze pochodne od ich twórców.

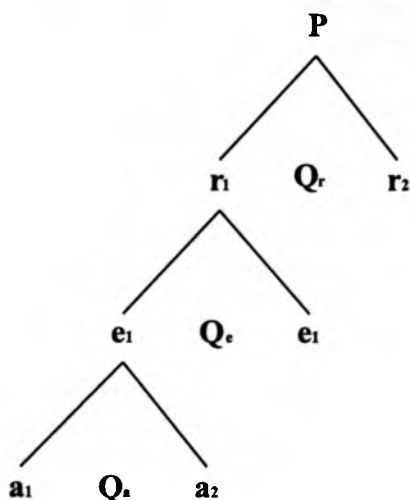
Teza VII Branża to mereologiczny zbiór przedsiębiorstw i organizacji branżowych.

²⁰ Atrybuty przedmiotów bytu realnego i ich definicje zaczerpnięto z: R. Ingarden, *Spór o istnienie świata*, t. 1, PWN, Warszawa 1960, s. 93 - 94 oraz L. Krzyżanowski, op. cit., s. 107 - 126.

Problem zbiorów i ich realnego istnienia został podjęty przez Z. Augustynka, który w swoich rozważaniach nawiązał do kwestii podjętej przez wspomnianego J. Lipca odnośnie do utożsamiania bytów realnie istniejących z pewną całością składającą się z elementów²¹. Zbiór można zdefiniować jako wielość przedmiotów posiadających przynajmniej jedną wspólną cechę (zbiory dystrybutywne, inaczej mnogościowe) albo jako całość utworzoną z przedmiotów, które są jej częściami (zbiory kolektywne, inaczej mereologiczne)²². Zestawiając definicje zbiorów z definicją bytu realnego według J. Lipca, stwierdza się, że istnienie realne przysługuje tylko zbiorom kolektywnym. Zbiory dystrybutywne są tworem intencjonalnymi, nawet gdy ich elementy istnieją realnie. Zbiorów takich można tworzyć nieskończenie wiele, gdyż są one najrozmaitszymi klasami rzeczy, oddziaływań, procesów zdarzeń i własności. Natomiast zbiory kolektywne to złożone przedmioty wyższego rzędu. Jeśli ich elementy istnieją realnie, to i taki zbiór jest bytem realnym.

Zakładając, że byty realne to zbiory tylko dwuelementowe i, że łączy je relacja dwuczłonowa można sporządzić model bytu realnego (patrz rys. 1)²³:

- 1) przedmioty r_1 i r_2 , czyli przedmioty rzędu r wchodzą w zawartość materialną przedmiotu bezpośrednio wyższego rzędu, P ; realne oddziaływanie, relacja Q_r scala je w przedmiotową całość;
- 2) przedmiot r_1 składa się z przedmiotów rzędu e – e_1 , e_2 , są to przedmioty o bezpośrednio niższym rzędzie; relacja Q_e wiąże je w przedmiotową całość, przedmioty e_1 , e_2 wchodzą całą swoją zawartością materialną w zawartość przedmiotu r_1 , czyli np. e_1 występuje wobec r_1 jako przedmiotowa całość utworzona przez elementy a_1 i a_2 połączone relacją Q_a ;
- 3) elementy a_1 i a_2 stanowią w analizie poziom odniesienia (poziom zerowy).



Rys. 1. Elementarny model bytu realnego

Źródło: L. Krzyżanowski, *Podstawy nauki o zarządzaniu*, PWN, Warszawa 1985, s. 126.

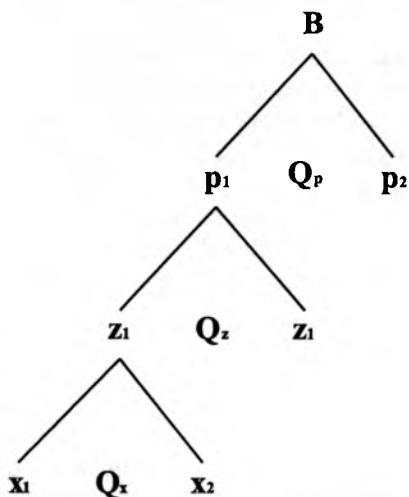
²¹ Por. Z. Augustynek, *Indywidualność i zbiory: wersje materializmu*, w: *Ontologia. Antologia tekstów filozoficznych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Wrocław 1994, s. 237.

²² Por. T. Pszczołowski, *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Wrocław 1978, s. 294.

²³ Por. L. Krzyżanowski, op. cit., s. 126.

Podobny model można skonstruować odnośnie do branży (patrz rys. 2). Przyjmijmy następujące założenia:

- B** – branża (przedmiot wyższego rzędu);
- p₁, p₂** – przedsiębiorstwa – uczestnicy branży;
- Q_p** – realne oddziaływanie (relacja) pomiędzy przedsiębiorstwami-uczestnikami branży – gra konkurencyjna;
- z₁, z₂** – zasoby przedsiębiorstwa (ludzkie, materialne, niematerialne) połączone w określone zestawy i wzajemnie na siebie oddziaływujące;
- Q_z** – sposób powiązania ze sobą zasobów przedsiębiorstwa – więzi organizacyjne;
- x₁, x₂** – pojedynczy ludzie bądź np. środki produkcji powiązane ze sobą, a więc stanowiska pracy;
- Q_x** – sposób powiązania pojedynczych zasobów przedsiębiorstwa, przypisanie danemu pracownikowi określonych narzędzi pracy.



Rys. 2. Model branży jako bytu realnego

Źródło: Opracowanie własne.

Koncepcja branży jako mereologicznego zbioru przedsiębiorstw w sposób wyraźny nawiązuje do zaproponowanego przez Marshalla ujęcia branży jako „lasu” składającego się z przedsiębiorstw. Tak jak las składa się z drzew tak branżę tworzą przedsiębiorstwa²⁴.

W kontekście poczynionych rozważań można stwierdzić, że branża jest kolektywnym zbiorem przedsiębiorstw, gdyż jest pewnym systemem powiązanych ze sobą elementów. Warto jednak postawić pytanie, czy rzeczywiście zawsze branża jest zbiorem kolektywnym. Czy w określonych przypadkach nie należałoby traktować branży jako zbioru mnogościowego (dystrybutywnego)? Co w związku z tym przemawiałoby za uznaniem jej tylko za pewną konstrukcję poznawczą, która ułatwia opis rzeczywistości gospodarczej?

²⁴ Por. S. Moss, *The History of the Theory of the Firm from Marshall to Robinson and Chamberlin: The Source of Positivism in Economics*, „Economica” 1984, vol. 51, s. 307 - 318.

Zaprezentowane definicje branży przekonują o możliwości zastosowania kryterium podmiotowego bądź przedmiotowego delimitacji branży. Zastosowanie kryterium przedmiotowego prowadzi do wydzielenia branż w gospodarce, jednak są to branże, których nie można uznać za byty realne. Tworzy się więc branże wyróżniane według rodzaju działalności bądź sekcje (działy) produkcyjne według spełnianych funkcji (konsumpcja, konsumpcja pośrednia, inwestycje, eksport). Wydzielenie branż według kryterium przedmiotowego może wiązać się z koniecznością dzielenia przedsiębiorstw na mniejsze części. Tak więc branża zdelimitowana według kryterium przedmiotowego może być dobrym narzędziem poznania, ale nie jest bytem realnym.

Niekiedy także zastosowanie kryterium podmiotowego może stawiać pod znakiem zapytania realne istnienie branży. Przedsiębiorstwa można grupować w jednorodne klasy, a do określania tych klas wykorzystywać cechy grupowanych przedsiębiorstw. Wówczas może powstać dystrybutywny zbiór przedsiębiorstw, które będąc do siebie pod pewnymi względami podobne (np. wielkość przedsiębiorstwa, forma prawna, sposób produkcji itp.) nie muszą występować ze sobą w żadnych związkach. W rzeczywistości gospodarczej występuje nieskończenie wiele takich dystrybutywnych zbiorów przedsiębiorstw, które są określane mianem branży. Jednak, jak wynika z wcześniej prowadzonych rozważań posługiwanie się wówczas pojęciem branży jest nieuzasadnione. Dochodzi wtedy do pomylenia desygnatów branży. Zdaniem autorki desygnatem branży jest grupa przedsiębiorstw łącznie z interakcjami zachodzącymi między nimi i wszelkimi konsekwencjami tych interakcji.

BIBLIOGRAFIA

- Abbott L., *Qualität und Wettbewerb*, München 1958.
- Augustynek Z., *Indywidualność i zbiorowość: wersje materializmu*, w: *Ontologia. Antologia tekstów filozoficznych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Wrocław 1994.
- Bain J. S., *Industrial Organization*, John Wiley and Sons, New York 1959.
- Devine J., Jones R. M., Lee N., Tyson W. J., *An Introduction to Industrial Economics*, George Allen and Unwin Ltd., London 1976.
- Gorynia M., *Delimitacja mezosystemów gospodarczych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1993, nr 2.
- Gorynia M., *Teoria regulacji mezosystemów gospodarczych a transformacja postsocjalistycznej gospodarki polskiej*, AE Poznań 1995.
- Gorynia M., Jankowska B., Maślak E., *Branża jako przedmiot badań w ekonomii*, „Gospodarka Narodowa” 2000, nr 3.
- Hay D. A., Morris D. J., *Industrial Economics. Theory and Evidence*, Oxford University Press, Oxford 1979.
- Ingarden R., *Spór o istnienie świata*, t. 1, PWN, Warszawa 1960.
- Krzyżanowski L., *Podstawy nauki zarządzania*, PWN, Warszawa 1985.
- Lipiec J., *Ontologia świata realnego*, PWN, Warszawa 1979.
- Marshall A., *Principles of Economics*, Macmillan, London 1972.
- Moss S., *The History of the Theory of the Firm from Marshall to Robinson and Chamberlin: The Source of Positivism in Economics*, „Economica” 1984, vol. 51.
- Porter M. E., *Choix Stratégiques et Concurrence*, „Economica”, Paris 1982.

- Pszczółowski T., *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Wrocław 1978.
- Robinson J., *The Economics of Imperfect Competition*, London 1969.
- Bertalanfy von L., *Ogólna teoria systemów*, PWN, Warszawa 1984.
- Stackelberg von H., *Marktform und Gleichgewicht*, Wien-Berlin 1934.

BRANCH OF ECONOMY AS AN ECONOMIC MESOSYSTEM

S u m m a r y

This article attempts to answer the question whether a branch of economy, which is an intermediate link between economy as a whole and a single company, should be considered a real entity or merely a construct that helps explain the economic reality.

The article includes arguments in favour of viewing a branch of economy as a real entity, while some examples are given of situations when a branch of economy only serves the function of a category that allows to understand the market. The author makes use of some of the philosophy findings concerning real entities. The problem is analysed with the help of the concept of collective and distributive sets. A large part of the presented discussion is taken up by definitions and presentation of a branch of economy in the field of branch economics. The author attempts to determine the extent to which the concepts of a branch of economy found in literature allow this notion to be considered a real entity rather than a cognitive construct.